

Potańcówka w OSP – radny o mały włos nie stracił mandatu

Kategoria: Felietony

Opublikowano: sobota, 27, październik 2012 00:00

Bernadeta Skóbel

Odslony: 2917

Przedstawiamy ciekawą sprawę prowadzoną przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu w sprawie o sygn. II SA/Po 427/12, w której sąd zajmował się potańcówką zorganizowaną w OSP, której prezesem był radny gminny.

Wojewoda wezwał Radę Gminy do podjęcia w terminie 30 dni od dnia doręczenia wezwania, pod rygorem skutków określonych w art. 98a ust 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego J. G. Pismo to nie zawierało jakiegokolwiek uzasadnienia. Przewodniczący Rady Gminy T. poinformował Wojewodę, iż kwestia podjęcia uchwały o wygaśnięciu mandatu radnego J. G. znalazła się w porządku obrad jednak Rada, nie podjęła uchwały w tym przedmiocie, z uwagi na brak większości głosów.

W uzasadnieniu zarządzenia zastępczego Wojewoda wskazał, iż w toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego ustalono, iż J. G. od 1999 r. jest Prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej C. (dalej: OSP C.). Dalej organ wskazał, że OSP C. korzysta z nieruchomości gruntowej o powierzchni 0,0404 ha będącej własnością Gminy T. OSP C. prowadzi działalność gospodarczą w oparciu o to mienie polegającą na sprzedaży alkoholu na organizowanych w remizie OSP zabawach tanecznych. Pomimo obowiązku wynikającego z art. 190 ust. 5 Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, radny nie zrzekł się funkcji prezesa OSP w ciągu 3 miesięcy od złożenia ślubowania, zaś Rada Gminy T., nie stwierdziła wygaśnięcia mandatu radnego.

Skargę na powyższe zarządzenie wniósł J. G., zarzucając rażące naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 24f ust. 1 i 1a ustawy o samorządzie gminnym polegającą na niewłaściwym uznaniu, że prowadził działalność gospodarczą z wykorzystaniem mienia gminy, w której uzyskał mandat.

Sąd Administracyjny uchylił zaskarżone zarządzenie. W uzasadnieniu stwierdził m.in., że ciągłość działalności gospodarczej to - biorąc pod uwagę znaczenie językowe tej cechy - powtarzające się, regularnie występujące i trwające czynności. Jest przeciwstawna okazjonalności, jednorazowości, incydentalności i sporadyczności, bowiem działalność sporadyczna nie jest działalnością gospodarczą (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 17 września 1997 r., sygn. II SA 1089/96, publ. Pr. Gosp. 1998, nr 1, s. 32), nie jest natomiast zaprzeczeniem sezonowości, którą można odnieść do ciągłości działania w pewnym okresie (sezonie). Ciągłość elementem zamiaru podmiotu podejmującego działalność gospodarczą. Należy przy tym pamiętać, że ciągłość nie jest tożsama z obowiązkiem nieprzerywania działalności. W działalności OSP w C. polegającej na organizowaniu zabaw tanecznych z wyszynkiem piwa nie sposób dopatrzeć się jakiegokolwiek ciągłości, zarówno ze względu na minimalną ilość tego rodzaju zdarzeń, wyrażającą się trzema imprezami na przestrzeni ponad 3 lat, jak i znaczne odstępy czasowe pomiędzy nimi wynoszącymi blisko 2 lata (sierpień 2009 r. – czerwiec 2011 r.). Organizowanie tych imprez miało zatem charakter incydentalny i sporadyczny.

Bernadeta Skóbel

Źródło: Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 16 sierpnia I SA/Po 427/12